



Wiadomości

Czwartek, 20 lutego 2020

100 rządowych obwodnic, a plany na odkorkowanie Gorlic

Nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że Gorlice są zakorkowane i powoli się duszą. Jakie działania są realną szansą na odkorkowanie naszego miasta?

W ostatnim czasie, Miasto Gorlice czyniło starania, aby w nowym rządowym programie „100 obwodnic” ujęta została budowa południowej obwodnicy. Rząd zdecydował jednak o dofinansowaniu bardziej zasadnych w swojej ocenie inwestycji, nie ujmując w planach gorlickiego wniosku.

Przyjęliśmy tę wiadomość ze spokojem - południowe obejście wykorzystywane byłoby głównie przez ruch tranzytowy, co nie rozwiązałoby problemu korków w mieście - mówi burmistrz Rafał Kukła. Sprawa południowej obwodnicy jest dla nas aktualna, ale nie priorytetowa.

Głównym problemem jest ruch lokalny od strony Zawodzia w kierunku centrum miasta.

Z badań ruchu wiemy, że głównym powodem zatorów jest brak alternatywnej drogi dla skrzyżowania na Zawodziu – kontynuuje burmistrz. Dlatego nasze działania skupiają się na dwóch najważniejszych inwestycjach, które realnie przyczynią się do usprawnienia ruchu w mieście.

Mowa tu o budowie **ronda turbinowego na Zawodziu** oraz **łącznika ulic Kościuszki, Krakowskiej, Stróżowskiej**.

Rondo turbinowe na Zawodziu

W Planie Inwestycyjnym Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad został już ujęty projekt budowy ronda turbinowego - nowoczesnego, bezpiecznego i upłynniającego ruch. W październiku ubiegłego roku GDDKiA rozpoczęło prace związane z przygotowaniem dokumentacji projektowej, a realizacja inwestycji planowana jest na lata 2024-2025.

W tym miejscu chciałbym podziękować Pani Poseł Barbarze Bartuś za wsparcie tej inicjatywy - mówi Rafał Kukła.

Łącznik ulic Kościuszki, Krakowskiej i Stróżowskiej

Szansą na rozładowanie ruchu w centrum miasta, jest także realizacja kolejnej, dużej inwestycji drogowej - łącznika ulic Kościuszki, Krakowskiej, Stróżowskiej.

Budowa drugiego mostu na rzece Ropie, stałaby się alternatywą dla poruszania się pomiędzy

przeznaczonymi rzeką częściami miasta. Nowa droga pozwoliłaby kierowcom ominąć ściśle centrum Gorlic, odciążając ul. Kościuszki, ul. Mickiewicza, ul. Legionów, ul. Kołłątaja – miejsca, w których ten ruch często jest zablokowany.

Na decyzję Burmistrza Miasta Gorlice o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację tego przedsięwzięcia, została wniesiona skarga do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które ostatecznie podtrzymało pozytywną opinię.

Niestety, wąskie grono osób ponownie zaskarżyło decyzję SKO do sądu wyższej instancji, wstrzymując realizację przedsięwzięcia na kolejne miesiące. Obecnie, zgodnie z prawem, pozostaje nam czekać na rozstrzygnięcie sprawy – dodaje Kukła.